



We wrześniu szykuje się wysyp zgłoszeń dłużników alimentacyjnych na policję i do prokuratury

Liczba dłużników alimentacyjnych w Rejestrze Dłużników BIG InfoMonitor wciąż rośnie. W ciągu trzech miesięcy przybyło 8 166 osób i na koniec lipca znajdowało się już 310 038 rodziców niepłacących na dzieci. Łączny dług zwiększył się o prawie 0,5 mld zł do niemal 11 mld zł (10,97 mld zł). W trzech województwach kwota zaległości alimentacyjnych przebiła kwotę 1 mld zł. Do „alimentacyjnych miliarderów” Mazowsza i Śląska tym razem dołączył Dolny Śląsk.

Czy liczba dłużników alimentacyjnych nadal będzie powiększać się w takim tempie? Niewykluczone, że nie. Wkrótce dłużnicy alimentacyjni odczują konsekwencje nowego bardziej restrykcyjnego prawa. Zgodnie z nowelizacją Kodeksu Karnego, która weszła w życie 31 maja br., **osoba zobowiązana (wskazana w art. 209 paragraf 1 Kodeksu karnego), której zaległość stanowi równowartość co najmniej trzech świadczeń okresowych (...) podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.** Wcześniej mowa była o takich konsekwencjach z powodu uporczywego uchylania się od płacenia. Określenie „uporczywy” było jednak na tyle nieprecyzyjne, że opiekunowie dzieci, na których drugi rodzic nie chciał łożyć bardzo rzadko kierowali się na policję czy do prokuratury. – Teraz szykuje się wysyp zawiadomień o popełnieniu przestępstwa przez niepłacących rodziców. Pierwsza fala zgłoszeń nastąpi już we wrześniu, bo wtedy upłyną trzy miesiące od obowiązywania nowego prawa, a w wielu przypadkach będzie to równoznacznie z nieopłaceniem

równowartości trzech świadczeń okresowych. A to pozwoli już organom ścigania uznać takie działanie za przestępstwo – mówi Katarzyna Tatar, wiceprezes Stowarzyszenia Alimenty To Nie Prezenty. Szykujące się już w przyszłym miesiącu, w masowej skali problemy dłużników alimentacyjnych zapowiada też Iwona Janeczek ze Stowarzyszenia Dla Naszych Dzieci. – Wiele członkiń naszego stowarzyszenia, również zamierza skorzystać we wrześniu z nowych możliwości prawnych – potwierdza. Na pytanie, czy zmienione regulacje już wystraszyły dłużników, Iwona Janeczek odpowiada: *Obserwowaliśmy próby poprawy w grudniu gdy uchwalane było nowe prawo, oraz wiosną przed jego wejściem w życie. Wywoływały je towarzyszące tym zdarzeniom doniesienia medialne. Ostatnio jednak nie widać znaczącego wzrostu płatności alimentów.*

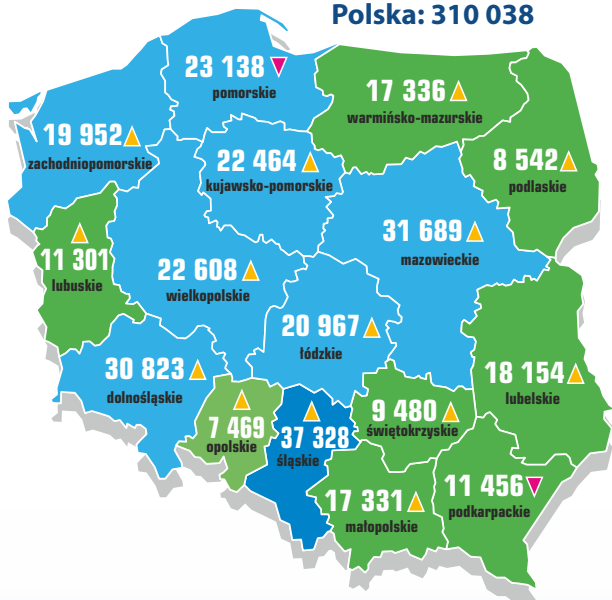
Rodzice niealimentowanych dzieci nie są jednak zainteresowani, aby unikający płacenia alimentów trafiali za kraty. – *Optymalne rozwiązanie to dozór elektroniczny, który z jednej strony jest dokuczliwy, z drugiej pozwala pracować, sponać alimenty i jednocześnie nie obciążać państwa utrzymaniem w więzieniu alimentarza. Dobrze by było, aby w ten sposób myśleli też sędziowie. Jak podejść do znolizowanego prawa dowiemy się już wkrótce – mówią zgodnie przedstawicielek obu stowarzyszeń.* A po ostatniej nowelizacji kar zapisanych w art. 209 kk karanie dozorem elektronicznym uchylających się od utrzymywania dzieci jest możliwe.

Liczba dłużników alimentacyjnych i kwota zadłużenia w regionach

W ciągu trzech miesięcy, od maja do końca lipca 2017 r., przybyło 8 166 dłużników alimentacyjnych, a zaległości wzrosły o 485 mln zł wobec 325 mln zł w okresie luty-kwiecień. Tym samym dynamika przyrostu długów alimentacyjnych zamiast zwalniać, ostatnio jeszcze przyspieszyła. Do BIG InfoMonitor wpisują dłużników kolejne gminy, które wcześniej tego nie robiły, przyrastają też zaległości wcześniej zgłoszonych już osób. Wzrost wartości zobowiązań alimentacyjnych odnotowano we wszystkich województwach, z kolei liczby dłużników w 14-tu. Najbardziej widoczna zmiana zarówno jeśli chodzi o liczbę dłużników, jak i wartość zaległości miała miejsce na Dolnym Śląsku. W efekcie woj. dolnośląskie dołączyło do śląskiego i mazowieckiego, gdzie kwota niezapłaconych alimentów przekracza już 1 mld zł, a liczba dłużników 30 tys. Na drugim miejscu, jeśli chodzi o przyrost liczby dłużników, znalazło się woj. lubelskie – o 665 osób, na trzecim mazowieckie – o 570 osób. Nieznaczne spadki odnotowano na Podkarpaciu, tu liczba dłużników alimentacyjnych zmniejszyła się o 17 osób oraz na Pomorzu – jest o 11 osób mniej.

LICZBA DŁUŻNIKÓW ALIMENTACYJNYCH

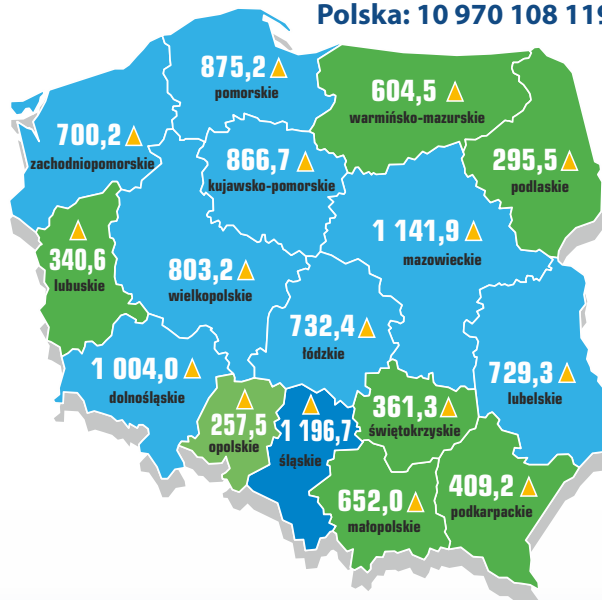
Polska: 310 038



▲ wzrost w stosunku do kwietnia 2017

KWOTY ZADŁUŻENIA ALIMENTACYJNEGO [W WOJ. W MLN ZŁ]

Polska: 10 970 108 119 zł

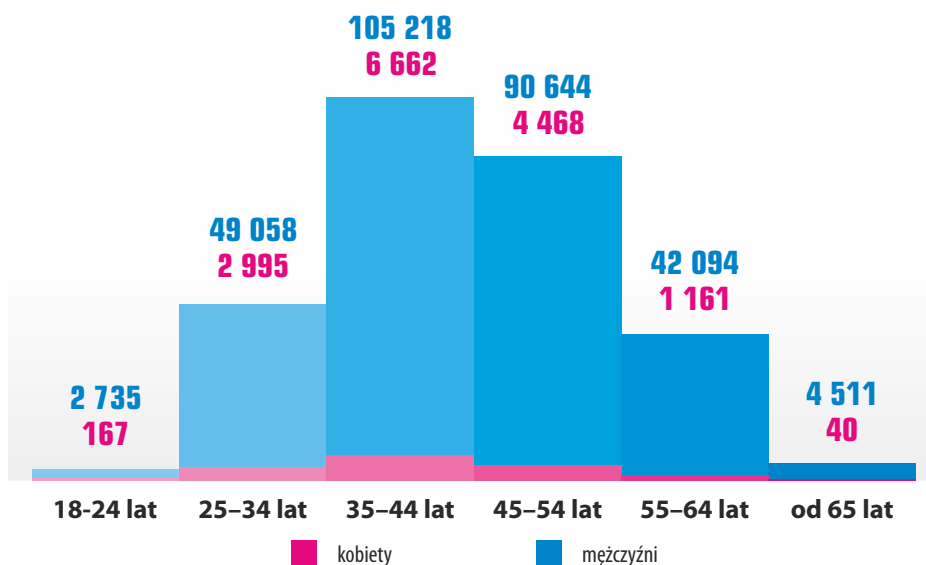


▼ spadek w stosunku do kwietnia 2017



Liczba dłużników alimentacyjnych w podziale na płeć i wiek

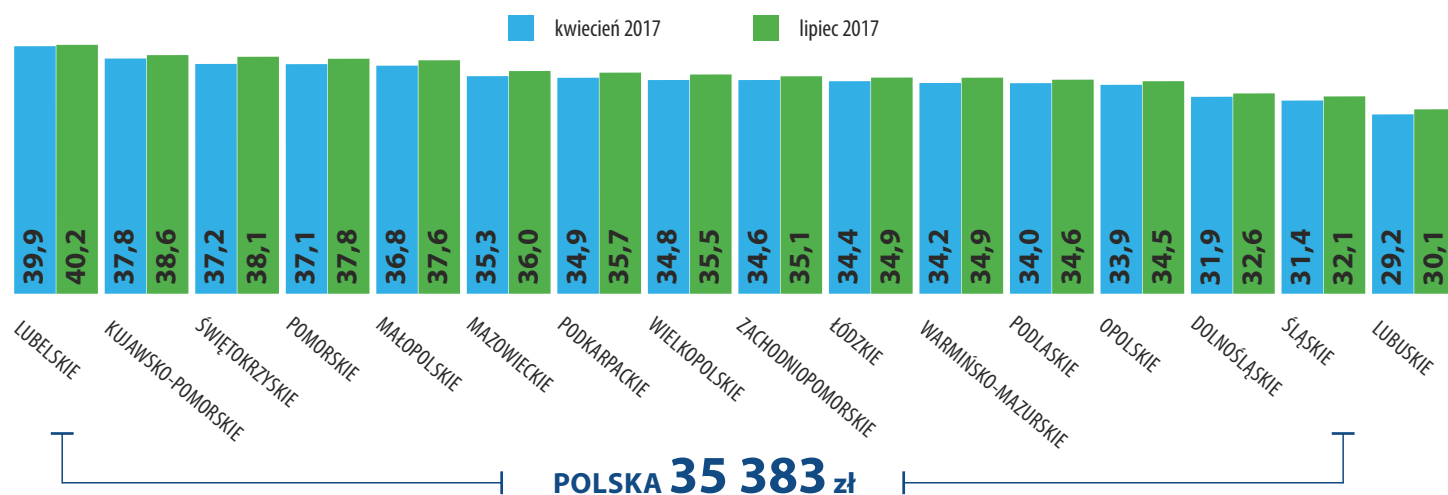
Choć najliczniejszą grupę niepłacących na swoje dzieci tworzą osoby między 35 a 44 rokiem życia – ponad 35 proc., to jednak podczas ostatniego kwartału najwięcej dłużników alimentacyjnych przybyło w przedziale wiekowym 45-54 i to zarówno w przypadku mężczyzn, jak i kobiet – kolejno 2 857 i 220 osób. Drugi co do wielkości wzrost odnotowano wśród osób w wieku 55-64 lata, ale tylko u mężczyzn – o 2 062 osoby. O niewiele mniej nowych dłużników alimentacyjnych pojawiło się także we wspomnianej już najliczniejszej grupie 35-44 – 2 059 mężczyzn oraz stosunkowo sporo kobiet – 194. Przewaga mężczyzn widoczna jest jednak w każdym przedziale wiekowym, stanowią oni 95 proc. wszystkich niepłacących na dzieci.



Średni dług alimentacyjny przypadający na osobę

Średnia wartość zobowiązania z tytułu niezapłaconych alimentów przypadająca na jednego dłużnika alimentacyjnego zwiększyła się we wszystkich województwach. Od maja do lipca średnia dla kraju wzrosła o 648 zł i wynosi obecnie 35 383 zł. Najwyższe średnie zadłużenie występuje w województwach: lubelskim, kujawsko-pomorskim oraz świętokrzyskim. Najniższe w Lubuskim i na Śląsku.

ŚREDNIA ZALEGŁOŚĆ NA OSOBĘ [W TYS. ZŁ]

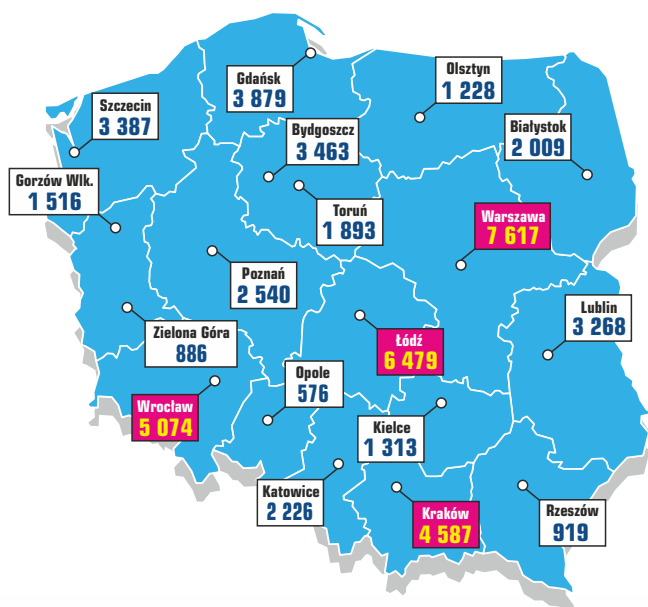




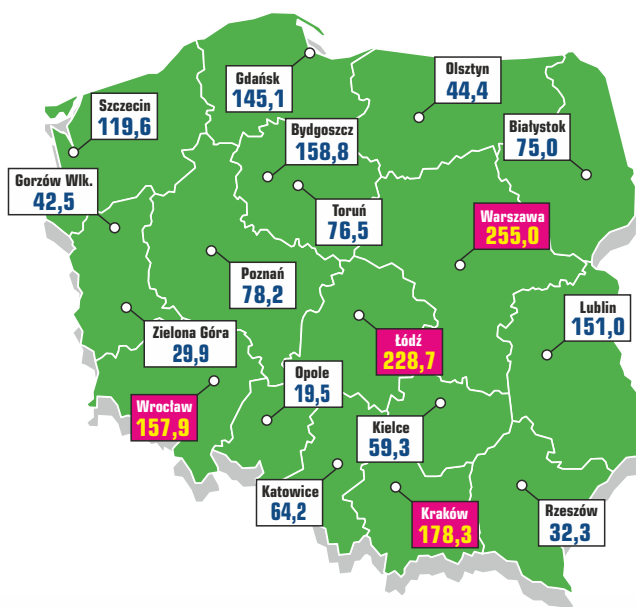
Skala zadłużenia alimentacyjnego w miastach w Polsce

Najwięcej dłużników alimentacyjnych zamieszkuje w Warszawie, Łodzi oraz Wrocławiu. Wrocław tym razem wyprzedził znajdujący się wcześniej na trzecim miejscu Kraków. Z 18 miast wojewódzkich pochodzi obecnie już 52 850 dłużników alimentacyjnych, co stanowi 17 proc. wszystkich zgłoszonych do BIG InfoMonitor niesolidnych rodziców (310 038) wobec 16,1 proc. przed trzema miesiącami. Statystycznie więc, problem niealimentacji występuje w największych miastach dwa razy częściej, niż na pozostałych terenach Polski. Wartość alimentów mieszkańców aglomeracji wynosi na koniec lipca 1,92 mld zł, czyli 17,5 proc. całości zadłużenia.

LICZBA DŁUŻNIKÓW ALIMENTACYJNYCH

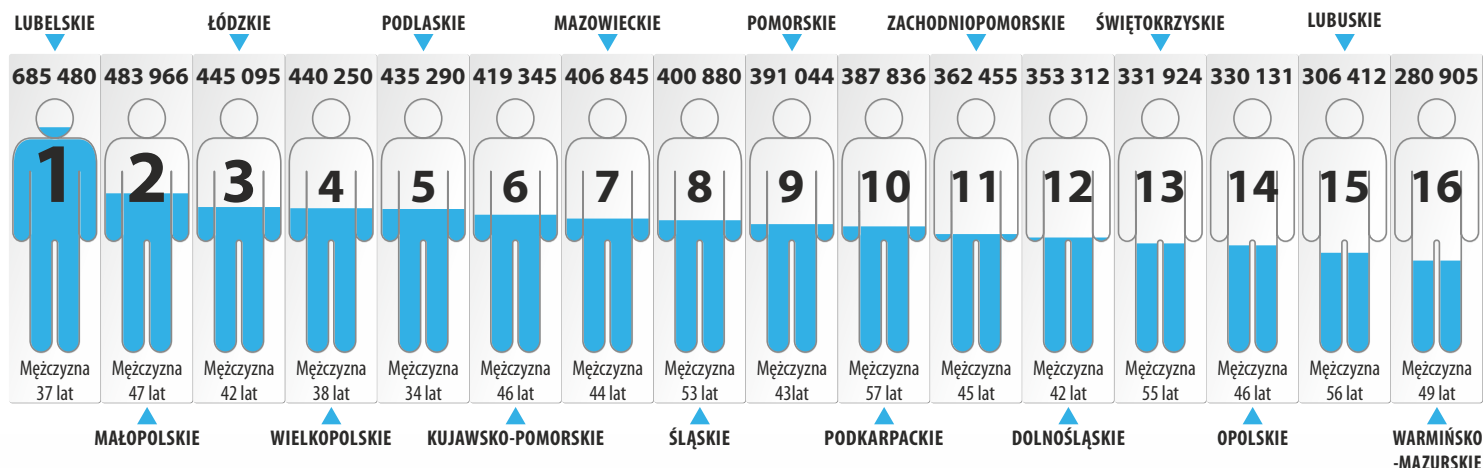


KWOTY ZADŁUŻENIA ALIMENTACYJNEGO [W WOJ. W MLN ZŁ]



Rekordziści alimentacyjni

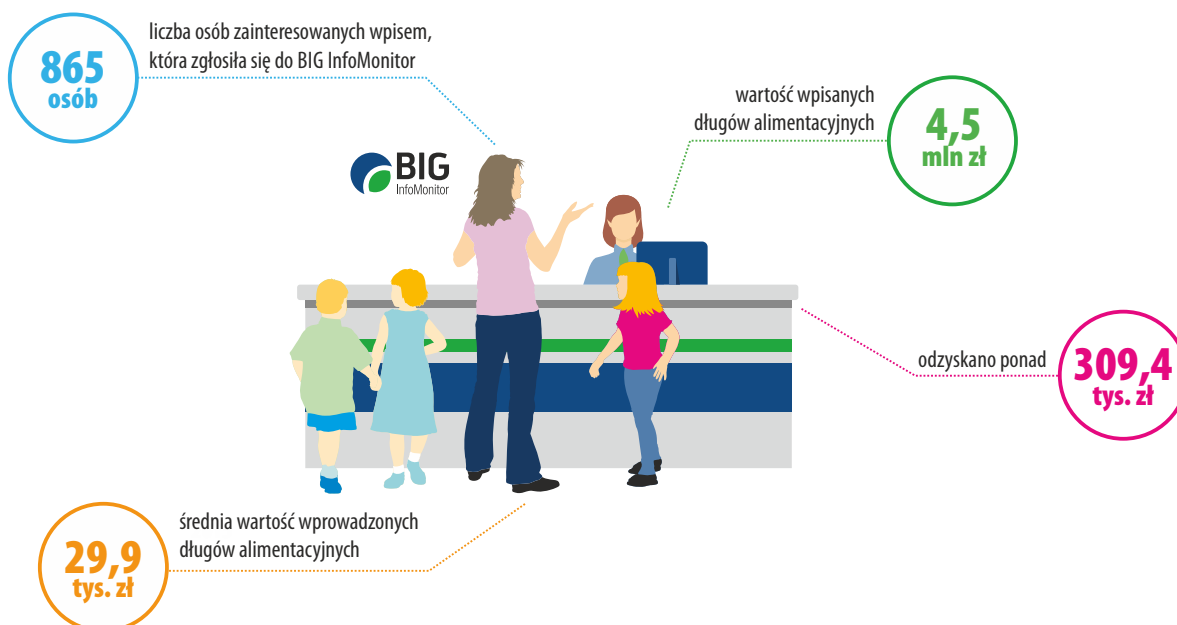
W szeregach wojewódzkich rekordzistów pojawił się nowy lider zestawienia. Obecnie największy zgłoszony do BIG InfoMonitor dług wynikający z niezapłaconych alimentów ma 37 letni mężczyzna z woj. lubelskiego. Kwota jego długu dochodzi do 685,5 tys. zł. Pierwszy do tej pory 47-latek z Małopolski z zaległością ok. 480 tys. zł, spadł na miejsce drugie.





Akcja „Odzyskuj alimenty”

W ramach akcji „Odzyskuj alimenty”, do BIG InfoMonitor zgłasza się coraz więcej osób zainteresowanych wpisem dłużników alimentacyjnych do rejestru za symboliczne 1 zł. Ostatnie dane mówią o 865 osobach, które skorzystały z tej możliwości. W sumie wpisały do BIG InfoMonitor długi na ponad 4,5 mln zł. Do tej pory udało im się odzyskać blisko 309,4 tys. zł. Średnia wartość zgłaszanych w ramach akcji zobowiązań alimentacyjnych wynosi obecnie 29 949 zł.



AKCJA „ODZYSKUJ ALIMENTY”

Nie należą Ci się alimenty z Funduszu?

- ✓ Wpisz dłużnika do Rejestru BIG InfoMonitor za 1zł
- ✓ Dzięki temu możesz zwiększyć szanse na ich odzyskanie
- ✓ Pomożemy Ci we wpisie
- ✓ Promocja trwa do 31.12.2017 r.

SPRAWDŹ JAK >

f **Znajdź nas** >

